

Uchwała Prezydium Rządu reguluje dostawę energii elektrycznej do zakładów przemysłowych w okresie zimowym

PREZYDIUM Rządu podjęło uchwałę regulującą sprawę poboru energii elektrycznej w okresie zimowym 1951/52 r. Celem tej uchwały jest zapewnienie wykonania planów produkcyjnych przez zakłady przemysłowe, mimo zwiększonego zużycia energii elektrycznej w okresie zimowym.

POBÓR energii elektrycznej przez większe zakłady pracy uregulowany został kilka miesięcy temu. Nowa uchwała obejmuje pozostałe upublicznione zakłady przemysłowe, nieupublicznione zakłady przemysłowe oraz zakłady państwowe i społeczne.

Zakłady przemysłowe i warsztaty rzemieślnicze nie mogą pobierać energii elektrycznej dla celów produkcyjnych w godzinach od 6 do 8 i od 16 do 22-ej. Zakaz pobierania energii elektrycznej dla zakładów położonych w okręgach dolnośląskim (Wrocław), zachodnim (Poznań, Szczecin) i północnym (Gdańsk, Bydgoszcz, Olsztyn) — obowiązuje od 16-ej do 22-ej.

Uspółcześnione zakłady przemysłowe, pracujące całą dobę mogą pobierać energię elektr. w rannych i wieczornych okresach szczytowego obciążenia tylko w wysokości ustalonej przez właściwe zakłady zbytu energii. W wypadku przekroczenia poboru ustalonej ilości energii, za pierwszym razem zakład będzie płacił 2-krotną, a za drugim razem 4-krotną należność miesięczną.

Urzędy państwowe, instytucje państwowe i społeczne oraz przedsiębiorstwa upublicznione powinny ograniczyć pobór energii elektrycznej w godzinach od 6 do 8 i od 16 do 22-ej tak, aby zużycie energii w grudniu br. było niższe o 10 proc. od zużycia energii w listopadzie br., w styczniu 1952 r. — o 10 proc., a w lutym 1952 r. o 20 proc.

Urzędy państwowe i społeczne oraz przedsiębiorstwa upublicznione płacić będą za przekroczenia zużycia energii elektrycznej za pierwszym razem 10-krotną stawkę za kilowatogodzinę (nie mniej jednak niż 50 zł). Za następnym razem 20-krotną stawkę (nie mniej jednak niż 100 złotych).

Głównym energetykiem w zakładach przemysłowych, dla których pobór mocy urządzeń elektrycznych został ustalony, jeśli wykaza obniżkę poboru mocy elektrycznej, przysuguje premia specjalna, za każdy

1 proc. obniżenia poboru mocy w porównaniu z miesiącem poprzednim, w okresie od 1 grudnia br. do 31 marca 1952 r.

W imię obrony i utrwalenia pokoju Delegacja Polski w ONZ zgłosiła rezolucję w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń



Z każdym dniem wzrasta liczba kobiet czechosłowackich, które biorą czynny udział w pracy produkcyjnej dla budowy szczęśliwej przyszłości swej ojczyzny. Na zdjęciu: Robotnica Koszyckich Zakładów Budowy Maszyn Elżbieta Liptakowa jest otoczona powszechnym szacunkiem pracowników fabryki. Liptakowa pracuje od lutego br. na oddziale odlewniczym przy produkcji rdzeni, wykonując 170 proc. normy.

Fot. CAF

„Uważamy, że propozycje nasze stwarzają warunki najlepszego rozwiązania problemu” — oświadczył wicemin. Wierbłowski

Paryż 18. 12.

NA PONIEDZIAŁKOWYM posiedzeniu Komisji Politycznej toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad rezolucją trzech mocarstw zachodnich w sprawie „uregulowania, ograniczenia i zrównoważenia redukcji wszystkich sił zbrojnych i wszystkich zbrojeń” oraz nad zgłoszonymi do niej poprawkami radzieckimi. W toku dyskusji delegacja polska przedłożyła następujący projekt rezolucji:

Coraz więcej zakładów pracy wykonuje już zadania 3-go roku Planu 6-letniego

Z KAŻDYM dniem rośnie liczba zakładów, które wykonały plan produkcyjny na rok 1951. Wiele fabryk, kopalń, stalowni realizuje już zadania trzeciego roku Planu 6-letniego.

O wykonaniu tegorocznego planu wydobywania, zameldowała ostatnio załoga kopalni „Miechowice”. Dzielni górnicy tej kopalni do końca roku dadzą krajowi poważne ilości węgla ponad plan.

Tegoroczne zadanie wydobywcze wykonali na 17 dni przed terminem również górnicy kop. „Walenty — Wawel”.

O zwycięskiej realizacji rocznych planów donoszą także załogi kopalni „Prezydent”, „Jowisz” i „Silesia”. Sukces swój górnicy kop. „Prezydent” zawdzięczają wysokiemu przekraczaniu planu robót przygotowawczych i zmechanizowaniu wielu odcinków pracy. Do wykonania planów w kop. „Jowisz” przyczyniło się szerokie rozpowszechnienie nowych form współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie. Załoga kop. „Silesia” szczyt się poważnymi osiągnięciami w walce o podniesienie wydajności pracy.

W dniu 14 bm. o wykonaniu rocznego planu pod względem wartości przez podległe zakłady zameldo-

(Dokończenie na str. 2-ej)

347 tysięcy zł oszczędności przyniosą Warty Stalinowskie w WZPO

W ZWIĄZKU ze zbliżającą się 72 rocznicą urodzin Generalissimusa Stalina, robotnicy Wrocławskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zaciągnęli Warty Stalinowskie.

1320 pracowników Zakładów podjęło zobowiązania zwiększenia wydajności pracy, doskonalenia przyrządów oraz utrzymywania w czystości obsługiwanych przez siebie maszyn. Zobowiązania te przyniosą 347 tysięcy złotych oszczędności.

(Kuz)

W woj. wrocławskim wzrasta ilość trzody chlewnej dostarczanej przez chłopów na punkty skupu

NADCHODZĄ dalsze meldunki o wzmagającym się natężeniu kontraktacji i skupu żywca.

Równocześnie ze wzrostem liczby zawieranych kontraktów, podnosi się ilość trzody chlewnej dostarczanej do punktów skupu m. in. w jednym dniu 13 bm. w Wistce Królewskiej woj. wrocławskiego dostarczono na sped o 24 szt. świni więcej niż w ciągu całego poprzedniego tygodnia. Józefa Lewandowska chłopka z tej gminy, która przedterminowo odstawiła zakontraktowane na styczeń 1952 r. 2 tuczniki, zobowiązała się zakontraktować jeszcze w bieżącym miesiącu dalsze 10 szt.

„Srutą, jaką kupiłam, pomoże mi poważnie w dalszej hodowli — powiedziała ona. Nie będę już także troszczyć się o węgiel. Odstawiając tuczniki, dostanę węgiel bez kłopotu. Za premię zaś, uzyskaną za przedterminową sprzedaż, kupię drzewka do ogrodu owocowego”.

Już niedługo
nowa powieść

Arkadego Fiedlera

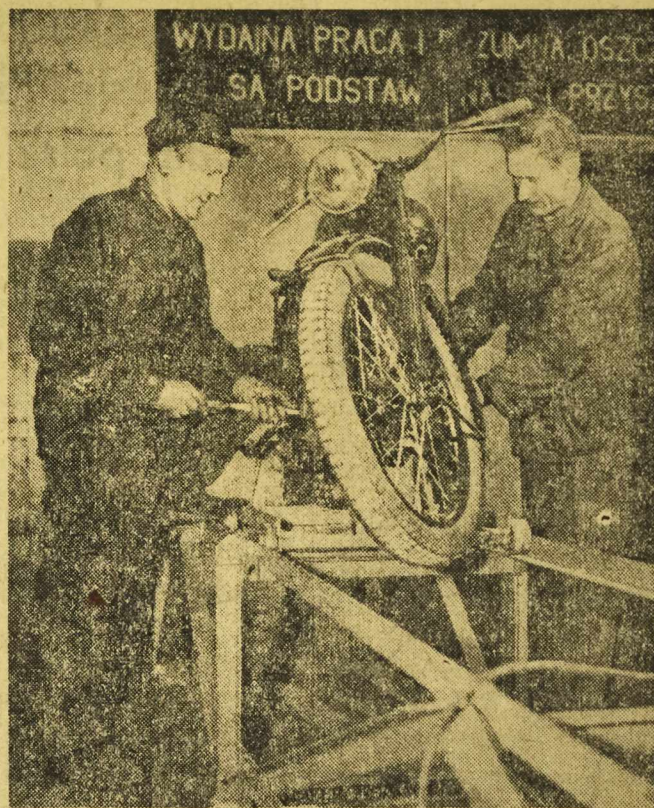


SŁOWO POLSKIE

Rok VI Nr 326 (1820)
Wydanie ABC

Wtorek, 18 grudnia 1951 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy



Masy pracujące Polski godnie uczczą 72 rocznicę urodzin Józefa Stalina

NA MURACH Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w Warszawie ukazały się plakaty, na których zespoły i brygady robocze wypisywały swoje zobowiązania podjęte dla uczczenia zbliżającej się 72 rocznicy urodzin chorążego światowego pokoju — Józefa Stalina.

37 zespołów murarskich, ciesielskich, betonarskich, zbrojarskich i innych postanowiło zmanifestować swą miłość do Wodza mas pracujących świata dalszym zwiększeniem wydajności pracy.

„Dla uczczenia 72 rocznicy urodzin Wielkiego Stalina — czytamy na jednym z plakatów — zespół murarski Władysława Góreckiego zaciąga „Stalinowską Wartę” w czasie pełnienia której wykonywać będzie 342 zamiast dotychczasowych 328 proc. normy”.

Obecnie, w związku ze zbliżającą się 72 rocznicą urodzin Generalissimusa Józefa Stalina — ponad 200 tys. rzesza członków TPPR w woj. kieleckim przygotowuje się do uroczystego obchodu rocznicy. Niemal we wszystkich zakładach pracy, instytucjach i na wsiach zostaną zorganizowane uroczyste akademie, na których będą wygłaszane referaty, poświęcone życiu i pracy Józefa Stalina.

Dodatkowe pociągi w okresie świątecznym

WOBEK większego ruchu pasażerskiego w okresie od dnia 21 do 27 grudnia wrocławską Dyрекcyję PKP wprowadza dodatkowe pociągi osobowe, odjeżdżające z Dworca Głównego we Wrocławiu.

Na trasie Wrocław—Warszawa w dniach: 21, 22, 23 i 26 bm. odjazd godz. 20.19.
Na linii Wrocław—Kraków kursować będą dwa pociągi. Pierwszy w dniach 22 i 26 bm., odjazd godzina 21.02, drugi zaś w dniach 21, 23 i 27 grudnia — godz. 5.32.

Dodatkowy pociąg na trasie Wrocław—Katowice odchodzi w dniach 21, 22, 23 i 26 bm. o godz. 7.33. Do Jeleniej Góry uruchomione zostaną dwa pociągi. Pierwszy o godz. 1.25 i przewozić będzie pasażerów w dniach 21, 22, 23 i 26 bm. Drugi odjeżdża o godz. 2.53. kursuje w dniach 22 i 24 grudnia.

Pociąg łączący Wrocław z Lublinem odjeżdżać będzie w dniach 21, 22, 23 i 26 bm. o godz. 19.15.

W dniu 15 grudnia br. została przedterminowo uruchomiona Warszawska Fabryka Motocykli produkująca popularny typ polskiego motocykla SHL-125. Na zdjęciu: Monterzy Józef Niżolek i Mikołaj Janczuk wmontowują blok silnika do SHL-125.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Narada korespondentów miejskich „Słowa Polskiego” wytyczyła kierunek ich pracy

W NIEDZIELE odbyła się narada korespondentów miejskich „Słowa Polskiego”, która podsumowała dotychczasowe osiągnięcia i braki w pracy redakcji z korespondentami i wytyczyła im zadania na najbliższą przyszłość.

Obszerny referat, naświetlający sytuację w kraju i zagranicą oraz zadania, które w tej sytuacji spadają na korespondentów „Słowa Polskiego” — wygłosił kierownik wydziału propagandy Komitetu Miejskiego PZPR, ob. Księżopolski.

— Korespondent tłumaczy na język codziennych obowiązków i ilustruje przykładami ze swego zakładu pracy i środowiska toczącą się na każdym odcinku naszego życia walkę o pokój i Plan 6-letni — stwierdził m. in. prelegent. — Korespondent wnosi swoją cegiełkę do dzieła utrwalenia pokoju, gdy pisze o trudnościach w wykonaniu planów produkcyjnych w swoim zakładzie, gdy demaskuje objawy złej woli, niedbalstwa lub niedołęstwa, gdy piętnuje biurokrację, chuligaństwo i wszelkie przejawy niewłaściwego postępowania tych, którzy utrudniają nam nasz marsz do socjalizmu.

O wykonaniu przez korespondentów jego zadań decydują nie tylko notatki, którymi budzi on czujność swoich towarzyszy pracy i całego społeczeństwa, ale także i jego postawa w pracy, jego osobisty przykład — stwierdził w dalszym ciągu swego przemówienia ob. Księżopolski.

Referat, zapoznający korespondentów z praktycznymi ich zadaniami w powiązaniu z potrzebami redakcji i planową tematyką piśmna, wygłosił red. Muszkat.

(Dokończenie na str. 3-ej)



Przedstawiamy szkodnika gospodarczego ob. Praksęde Gniazdko. — Bliższe szczegóły w numerze jutrzejszym.

W świetle
DNIA

Walka o plan

O SIEM milionów sto tysięcy złotych — to łączna wartość dodatkowej produkcji tylko czterech zakładów pracy, które w ciągu ostatnich trzech dni złożyły meldunek o wykonaniu planów rocznych. Są to: Zakłady Włókiennicze im. 2 Armii Wojska Polskiego w Bielsku, ZPB im. Okręży w Łodzi, ZPB Stalowie i huta „Andrzej”.

Dodatkowa produkcja wartości przeszło osiem milionów, uzyskana dzięki przedterminowemu wykonaniu zadań drugiego roku Planu tylko w czterech zakładach! Zestawienie to uwiadcza bardzo wyraźnie, że nie ma walki o plan. Ale sukcesy i osiągnięcia przodujących zakładów nie mogą być odosobnione. Gdyby bowiem inne zakłady nie wykonywały planów rocznych — dodatkowa produkcja przodujących fabryk pokryłaby jedynie niedobory produkcyjne wynikiem ze złej pracy zakładów nie wykonujących planu. Dlatego sukcesy poszczególnych zakładów nie mogą demobilizować — lecz odwrotnie, powinny być bodźcem do dalszego zwiększenia wysiłku w walce o plan w fabrykach, które jeszcze nie wykonywały swych zadań produkcyjnych.

W ostatnich dniach wiele zakładów zameldowało o wykonaniu zadań drugiego roku Planu 6-letniego. W wielu zakładach odbywają się obecnie narady grup związkowych, na których załogi poszczególnych oddziałów fabryk analizują swoje możliwości i podejmują zobowiązania o przedterminowym wykonaniu zadań produkcyjnych, lub też jeżeli zakład plan roczny wykonał — zobowiązują się do wyprodukowania określonej ilości towarów ponad plan. Narady te mają ogromne znaczenie w obecnym okresie wytężonej walki o plan. Od ich przebiegu, od wskazania przez robotników na konkretne możliwości zwiększenia wydajności pracy, ulepszenia jej organizacji — zależy ostateczny wynik bitwy o drugi rok sześciolatki.

W tej bitwie — jak w każdej bitwie zresztą — zdecydowanie stawia ludzi, którzy plany tworzą i realizują, rozumiejąc, że czynią to dla siebie, dla kraju, dla socjalizmu.

Przemówienie
wiceministra
Wierbłowskiego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

3 przekazuje komisji energii atomowej i broni klasycznych do rozpatrzenia projekt rezolucji przedłożony przez delegację USA, W. Brytanii i Francji oraz zgłoszone przez delegację ZSRR poprawki do powyższego projektu.

Przedkładając tę rezolucję szef delegacji polskiej wiceminister Wierbłowski wygłosił przemówienie, w którym stwierdził m. in.:

Pragnę zaznaczyć, że delegacja polska stoi na stanowisku, że tylko przez włączenie poprawek radzieckich do tekstu rezolucji trzech mocarstw, rezolucja ta stać się może jasną i konkretną i wtedy tylko będzie mogła służyć jako podstawa prac nowej komisji energii atomowej i zbrojeń typu klasycznego.

Wiceminister Wierbłowski wykazał, że poprawki radzieckie, dotyczące kontroli i systemu działania organu kontroli zapewniają jak najbardziej skrupulatne i najlepsze rozwiązanie tej sprawy, a propozycja radziecka dotycząca rozbrojenia w dziedzinie broni klasycznych, dzięki redukcji sił zbrojnych i zbrojeń wielkich mocarstw o 1/3, już w ciągu roku od chwili jej przyjęcia, zmniejszy poważnie ciężar zbrojeń, dotkliwie dając się we znaki ludom świata.

Wiceminister Wierbłowski rozprawił się następnie z zastrzeżeniami wysuwanymi przeciw propozycjom radzieckim przez przedstawicieli mocarstw zachodnich.

W zakończeniu delegat Polski oświadczył:

Uważamy, że rezolucja nasza stwarza warunki najlepszego rozwiązania problemu. I jeśli trzy mocarstwa chcą dać dowód, że zależy im naprawdę na rozbrojeniu i że nie pragną, jak to dotychczas ogólnie, narzucać Zgromadzeniu Ogólnemu swej woli, to powinny wyrazić zgodę na wniosek Polski.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI

z KRAJU

W dniu 16 grudnia br. zmarł w Warszawie wybitny polski uczonego geolog Jan Czarnocki, dyrektor naczelny Państwowego Instytutu Geologicznego, członek honorowy Polskiego Towarzystwa Geologicznego oraz członek innych towarzystw naukowych.

W porozumieniu z gestapo
ekspozytura londyńskiej „delegatury”
mordowała działaczy lewicowychŚwiadkowie potwierdzają
zarzuty aktu oskarżenia
w procesie zdrajców
narodu polskiego

W drugim dniu procesu kierowników Ekspozytury Urzędu Śledczego, zdrajców narodu polskiego, którzy w porozumieniu z okupantem denuncjowali i mordowali działaczy niepodległościowego ruchu lewicowego, zeznawał oskarżony Stanisław Nienatowski.

PRZY POMOCY SPYCHALSKIEGO
ZDRAJCA NARODU
POLSKIEGO WSTĄPIŁ
DO WOJSKA POLSKIEGO

ODPOWIADAJĄC na pytanie prokuratora osk Nienatowski podał tematykę szkolenia, jakie przechodzili członkowie organizacji „Start” w okresie okupacji. Przeszkolenie dotyczyło metod zwalczania organizacji lewicowych, a poszczególne ćwiczenia dotyczyły rozpraszania demonstracji robotniczych, tłumienia wystąpień i rozpędzania pochodów 1-majowych.

Osk. Nienatowski wyjaśnił następnie w jakich to okolicznościach wstąpił po wyzwoleniu do Odrodzzonego Wojska Polskiego. Nienatowski, pracownik „sanacyjnej”, „dwójki”, a w okresie okupacji zastępca kierownika „Ekspozytury Urzędu Śledczego” przeniknął równocześnie do Gwardii Ludowej działając w najbliższym okręgu współpracowników Mariana Spychalskiego. Po wyzwoleniu w 1945 roku mając bezpośredni kontakt ze Spychalskim, Nienatowski wstąpił do wojska, gdzie w ciągu roku awansował do stopnia podpułkownika.

Nienatowski opowiada dalej jak to był agent wywiadu przedwojennego Korpusu Ochrony Pogranicza, pracownik „sanacyjnej”, „dwójki”. Włodzimierz Lechowicz zwrócił go do pracy wywiadowczej.

NSZ-OWSKI FACHOWIEC OD
PROWOKACJI

Z KOLEI zeznawał osk. Zygmunt Ojrzyski, b. sanacyjny prokurator do spraw politycznych Sądu Okręgowego w Białymostku. Ojrzyski to NSZ-owiec. W NSZ-cie kierował on wywiadem, prowadząc akcję przeciwko członkom PPR i GL. W „Startcie”, któremu odstąpiłono tego „wybitnego fachowca”, Ojrzyski za pomocą podległych mu placówek rozpracowywał działające grupy Polskiej Partii Robotniczej i zajmując się mordowaniem działaczy ruchu lewicowego. Ten cynicznie szczerzy NSZ-owiec potrafił przed sądem oświadczyć, iż jego zadaniem było organizowanie prowokacji. „Miałem wyraźne zadanie — mówi Ojrzyski — robić z komunistów bandytów”.

Kierownicy poszczególnych placówek podległych Ojrzyskiemu przekazywali na jego ręce imienne listy PPR-owców, które on za pośrednictwem Pajora przesyłał do Lechowicza. Zazwyczaj końcowym etapem wdrożki tych donosów było biurko Hauptsturmführera Spielkera w gestapo.

ZBRODNIARZ Z WRN-u

OSTATNI z czterech oskarżonych, Andrzej Czystowski przeszedł do „Startu” z WRN-u. Opowiada on o WRN-owskich wykładach ideologicznych, zbieranych z ideologia „Startu”. Oskarżony Czystowski wystąpił do „Startu” za zgodą WRN. Jeszcze w WRN-ie zbierał informacje o działaczach PPR i GL i informacje te przekazywał szefowi batalionu Wernerowi.

Ociepko, Nasiadko, Neugebauer — oto nazwiska działaczy ruchu niepodległościowego, których rozpracowywał Czystowski.

Oskarżony zeznał następnie, że Nienatowski przedstawił mu „Start” jako organizację wywiadu delegatury londyńskiej. Na początku swojej działalności w „Startcie” oskarżony zademonstrował między innymi dwie osoby z firmy „Mikrotechnika” w Warszawie. Czystowski twierdzi, że początkowo nie wiedział o współpracy „Startu” z gestapo. Przypaść jednak, że nie przerwał swojej działalności, gdy się o tym uwniósł. Po zeznaniach Czystowskiego sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

ZEZNANIA ŚWIADKÓW

PO ZEZNANIACH oskarżonych sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

Zeznawali świadkowie: Eustachy Krak, Genowefa Jabłońska, Stefan Bartus, Aleksandra Pludzińska, Anna Szkot. Świadek Krak zeznał, że Komitet Walki Podziemnej (KWP) powołany został do walki z PPR i kolaboracją. „Ale to ostatnie to był tylko sztyl — zeznał świadek, chodziło nam tylko o PPR-owców. Tych, którzy współpracowali z Niemcami, nie ruszaliśmy wcale”.

Świadek mówi następnie o zbrodniczej działalności tzw. „Urzędu Śledczego”. M. in. zadaniem tego urzędu było rozpracowywanie działaczy lewicowych.

Świadek wspomina o liście 300 osób działaczy niepodległościowych, przekazywanych w trzech jednobrzmiących kopkach do delegatury londyńskiej, do „kierownictwa walki podziemnej” (KWP) i do gestapo.

Na pytanie prokuratora co się stało z ludźmi umieszczonymi na tych listach, świadek Krak oświadczył krótko ale wymownie: — „wiadomo”.

Krak mówi następnie o 63 wyrokach śmierci wydanych na działaczy lewicowych, przez tzw. „Cywilny Sąd Specjalny”.

Z kolei zeznał świadek Genowefa Jabłońska, której ojciec, działacz KPP, „startowiec” wydalił w ręce gestapo.

Świadek Aleksandra Pludzińska opowiada o śmierci swojego brata Michała — ofiary komórek likwidacyjnych „Startu”.

Ostatnia zeznała Anna Szkot, matka zamordowanego przez bandytów dwójkarskich działacza demokratycznego Jerzego Szkota. Na tym sąd zakończył przesłuchiwanie świadków.

Dnia 17 bm. w trzecim dniu procesu składali zeznania dalsi świadkowie.

Zeznania wszystkich świadków potwierdziły w całej rozciągłości zarzuty aktu oskarżenia oraz wyjaśniły szereg okoliczności, towarzyszących mordom, jakie popełniano na osobach działaczy komunistycznych przez Państwowy Korpus Bezpieczeństwa i podległą mu organizację „Start”.

Świadek Władysław Jedliński, przedwojenny detektyw, a w czasie okupacji kierownik placówki „Startu” na Pradze — zeznał, że organizacja „Start” — została powołana przez „delegaturę” do walki z komunizmem.

Świadek wymienia nazwiska Władysława Dąbrowskiego, Stefana Bartusa, Stefana Kalinowskiego, Stefana Pejasa i szereg innych działaczy lewicowych, którzy zostali „rozpracowani” przez „Start” i zamordowani przez „grupy likwidacyjne”.

Następnie zeznawał świadek

Imponujące wyniki
Miesiąca
Pogłębienia Przyjaźni
Polsko-Radzieckiej

(Dokończenie ze str. 1-ej)

stała zapoznawało się społeczeństwo polskie na 28 tys. imprez artystycznych różnego rodzaju, na które przybyło przeszło 4 miliony ludzi. Wyświetlane w ramach festiwalu filmy radzieckie oglądało przeszło 17 mil. widzów.

Dowodem rosnącego zrozumienia przodującej roli nauki i techniki radzieckiej, było powstanie w czasie trwania Miesiąca 3.524 nowych kursów języka rosyjskiego, na których łącznie z poprzednio istniejącymi kursami uczy się przeszło 108 tys. osób.

Punktem kulminacyjnym Miesiąca był obchód 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Odczyty i akademie poświęcone rocznicy, jak również potężna fala zobowiązań produkcyjnych, podejmowanych i realizowanych przez polski świat pracy dla uczczenia Wielkiego Października były doniosłym wyrazem zrozumienia przez najszersze masy pracujące epokowego znaczenia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Warnowski, zastępca naczelnika służby śledczej Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa. Zeznania Warnowskiego ujawniają, że komendantem służby śledczej w Państwowym Korpusie Bezpieczeństwa był adwokat Tabisz, który po wyzwoleniu przejął żywą działalność w PSL-u. (Dalszy ciąg w n-rze jutrzejszym)

Gdy żubr sanacyjny grasował
w spółdzielniach produkcyjnych

chłopi pracujący zaostrzyli swą czujność

Były obsznarnik
Józef Lissowski
skazany na 5 lat więzienia
za działalność na szkodę Państwa Ludowego

W DNIU 14 bm. w Sądzie Wojewódzkim we Wrocławiu odbyła się rozprawa przeciwko byłemu obsznarnikowi, Józefowi Lissowskiemu, oskarżonemu o to, iż w lecie bieżącego roku, korzystając z zajmowanego stanowiska inspektora hodowli nasion, działał na szkodę ustroju i Państwa.

Józef Lissowski, bywający w spółdzielniach produkcyjnych, m. in. w Józefowie — pow. dzierzoniowski, Tworzyjanowie — pow. świdwiecki, Wszemiętowie — pow. wrocławski, w rozmowach z przewodniczącymi i członkami spółdzielni produkcyjnych: Janem Ciereską, Janem Staszewskim, Baranowskim, Kilińskim i innymi, usiłował rozbić spółdzielnię produkcyjną, podważyć autorytet Państwowych Gospodarstw Rolnych, odciągać chłopów od wykonywania obowiązków wobec Państwa.

ROZLEGŁY, duży pałac. Trzy potężne masyki ziemskie. 3.000 morgi ziemi ornej, 700 ha lasów, 200 ha łąk i pastwisk, stawy rybne, młyn, dwie gorzelnie i suszarnia chmielu. Takie to było gospodarstwo b. obsznarnika, Józefa Lissowskiego.

Pan Lissowski podatków nie płacił, robotników rolnych wynagradzał nędznie, zalegał z wypłatami nierzaz po trzy miesiące, a jeżeli znalazł się śmieć, który upominał się o zapłatę, to wtedy — jak zeznali świadkowie — dziedzić wyrzucał go z majątku na „zbity pysk”.

Pan Józef Lissowski to typowy dziedzić polski sanacyjny. Studia kończył za granicą, namiennie polował, a przy tym był rasowym, zimnym zdięrcą. Wprawdzie żona dziedzića miała gorący temperament i biła po twarzy podwładnych, jednak pan Lissowski do rękoczynów nie uciekał się nigdy. Po co. Była przecież policja. A ta zawsze gorliwie spełniała dziedzicowe nakazy.

PRZEZ cały czas trwania rozprawy sądowej przeciwko Józefowi Lissowskiemu nad salą unosił się ciężki przedwzrostkowy Polski pan dziedzić, Riwiera, polownia, własna, konna straż przyboczna, używana zresztą nie tylko do ochrony cennego zdrowia Lissowskiego, ale i do tłumienia buntów chłopów, a z drugiej strony nędra formalnych czworaków i wynagrodzenie miesięczne w wysokości aż... 20 złotych. Podczas przesłuchiwań świadków, zeznania członków spółdzielni produkcyjnych, jakie wyrażały nie charakteryzowały różnic, zaszele w naszym kraju na korzyść ludzi pracujących, ludzi, żyjących z trudu własnych, twardych i ciężkich rąk.

GUPI, niedźwiedziu, gdybys w matuszku siedział... Słowa wiejsza jakże łatwo można zastosować do pana dziedzića Lissowskiego. Bo gdyby pan Lissowski po powrocie z zagranicy w 1946 roku zabrał się do uczciwej, twórczej pracy, nie stanąłby przed Sądem Wojewódzkim jako oskarżony o działalność na szkodę ustroju i Państwa Polskiego. Jednak Lissowskiemu nie w smak była praca. Nie był do niej przyzwyczajony. Grywał wieczorami na pianinie w „Rarytasie”, zaglądał do jednej i drugiej instytucji, w każdej pracował dwa — trzy miesiące, a wreszcie znalazł „odpowiadającą” mu zajęcie.

Pan Lissowski został inspektorem hodowli nasion w prywatnej firmie „Aleksander Janasz i ska.” Pole do działania otworzyło się bardzo szerokie. Pan Lissowski zaczął wyjeżdżać w teren. Zaczął rozmawiać z chłopami. Przekonywał ich, że dobre czasy były za sanacją, że Ziemia Zachodnie to obszary, których nie potrafimy zagospodarować, że spółdzielnie produkcyjne to tylko szkodliwy socjalizm.

— Et, z waszą gospodarką. Kierownikami Państwowych Gospo-

W obecności ministra Rapackiego
młodzież studencka radziła
nad wykonaniem planów
wyższych uczelni

D NIA 15 i 16 bm. obradowało w Warszawie plenum Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, poświęcone mobilizacji młodzieży studiującej do walki o wykonanie planów uczelni w roku akademickim 1951/52.

W OBRADACH plenum wzięło udział minister szkół wyższych i nauki Adam Rapacki. Przewodniczący ZSP Majchrzak, analizując w swym referacie dotychczasową pracę ZSP stwierdził,

że coraz lepsze wyniki nauki, coraz bardziej podnoszący się poziom przygotowania studentów do egzaminów, większa frekwencja na wykładach i ćwiczeniach w poważnym stopniu jest wynikiem ofiarnej pracy wielu aktywistów ZSP. Zrzeszenie w działalności swej ma jednak wiele braków, które należy jak najszybciej usunąć, aby plan uczelni na bieżący rok akademicki został wykonany.

Min. Rapacki przeprowadził analizę wyników ostatniej jesiennej sesji egzaminacyjnej, stwierdzając, że jakkolwiek poziom przygotowania zdających i ogólne wyniki są lepsze niż w sesji wiosennej, to jednak młodzież musi dołożyć dużo wysiłków, aby tegoroczny plan wyższych uczelni został wykonany. Wyniki sesji wykazały, że młodzież ma poważne zaległości w nauce.

Minister Rapacki stwierdził m. in., że najważniejszą przyczyną niedostatecznych postępów w nauce jest słabe wyrobienie i uświadomienie polityczne części młodzieży i niektórych profesorów, którzy tolerują u studentów słabe przygotowanie do egzaminów, niesystematyczność nauki i opieszałość w pracy społecznej.

Na zakończenie obrad zebrali powzięli uchwałę organizacyjną, zobowiązującą Radę Naczelną do opracowania wytycznych pracy politycznej i organizacyjnej Zrzeszenia, a m. in. do szczegółowego opracowania sposobu powoływania między innymi i określenia ich zadań.

Wśród oklasków i okrzyków na cześć opiekuna młodzieży polskiej — Bolesława Bieruta, światowego obywatela i jego chorążego Generalissimusa Józefa Stalina, młodzież zebrana na plenum uchwaliła tekst listu do Prezydenta R. P.

Uroczyste
odsłonięcie posagu
Józefa Stalina
w Budapeszcie

W BUDAPESZCIE odbyło się uroczyste odsłonięcie posagu Stalina. Na uroczystość przybyło ponad 50.000 osób.

Na wielkim wiecu, który odbył się na placu Varosliget przemawiał członek Biura Politycznego KC Węgierskiej Partii Pracujących, minister kultury — J. Revai.

Nawiązując do uchwały o wzniesieniu w stolicy Węgierskiej Republiki Ludowej posagu Stalina, podjętej przez Stołeczną Radę Narodową w 76 rocznicę urodzin Stalina, minister Revai podkreślił, że posąg ten stanowi symbol wdzięczności i miłości narodu węgierskiego dla swego najlepszego przyjaciela, wodza całej postępowej ludzkości — Stalina.

Wśród dźwięków Międzynarodówki nastąpiło odsłonięcie posagu. Posąg wysokości 8 m odlany z brązu wznosi się na cokole wysokości 10 m. Posąg Stalina wykonany został przez wybitnego rzeźbiarza węgierskiego — Sandora Mikusa.

Coraz więcej
zakładów pracy
wykonuje już
zadania 3-go roku
Planu 6-letniego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wał Centralny Zarząd Barwników i Półproduktów.

Na 17 dni przed terminem stałowna huta „Batory” wykonała swój tegoroczny plan produkcyjny. Sukces ten załoga stalowni uzyskała dzięki stosowaniu coraz szerzej przyspieszonych wytopów.

Na 21 dni przed terminem realizowała tegoroczny plan załoga Zakładów Wytwarzających Aparatury Precyzyjnej.

Plan tegoroczny wykonała również załoga zakładów budowy maszyn i aparatury w Krakowie, która zainicjowała współzawodnictwo o tytuł najlepszego zakładu w przemyśle budowy maszyn.

Więcej papierosów
octu i musztardy
produkować będzie
przemysł
dzięki rozbudowie
fabryk

W BIEŻ. roku przemysł rolny i spożywczy, obok oddania do użytku szeregu nowowbudowanych obiektów inwestycyjnych, przeprowadził rozbudowę wielu zakładów i fabryk.

O 100 proc. więcej surowca tytoniowego niż dotychczas będą mogły przygotowywać Zakłady Uprawy Tytoniu w Grudziądzu dzięki znacznej rozbudowie komór fermentacyjnych. W wytwórni Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego w Poznaniu i Łodzi, dzięki zastąpieniu przestarzałych maszyn nowoczesnymi, produkcja papierosów wzrosła o 100 proc.

W fabryce octu i musztardy w Świdwinie w woj. koszalińskim rozbudowano halę fermentacyjną oraz zainstalowano nowe urządzenia. W związku z tym zdolność produkcyjna fabryki wzrosła prawie 2-krotnie.

Rozbudowa zakładów przemysłu cukrowniczego oraz dalsza ich mechanizacja pozwoliła na rozpoczęcie produkcji nowych asortymentów wyrobów.

Polska delegacja sportowa zapoznaje się z organizacją sportu w ZSRR

DELEGACJA kierownictwa polskiego sportu, znajdująca się od 12 grudnia w Moskwie, jest już w pełni pracy. Odbił się szereg konferencji i dyskusji z przedstawicielami Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR. Omówiono szczegółowo plan pobytu i pracy delegacji w ZSRR, oraz podstawowe zagadnienia organizacyjne, związane z odznaką GTO i pracą szkoleniowo-sportową.

W dalszym ciągu pobytu w Moskwie, delegacja zapozna się z pracą Związków Zawodowych, Komsomolu, Zrzeszeń Sportowych i innych organizacji w dziedzinie kultury fizycznej i sportu w ZSRR.

W planie pracy, przewidziane jest zaznajomienie się z naukową działalnością instytutów badawczych i pracą Instytutu Kultury Fizycznej im. Stalina w Moskwie.

Przy końcu grudnia przewidziany jest także wyjazd na kilka dni do Leningradu, a następnie do Kijowa, celem zapoznania się z pracą w terenie.

Liga koszykówki

NIEDZIELNE spotkania w lidze koszykówki odbyły się tym razem bez większych niespodzianek. Krakowska Gwardia — przedownik tabeli, zwyciężyła pewnie w Poznaniu miejscową Stal 45:36 i nie pozwoliła się zdystansować Łódzkiej Spójni. Wykazana przez gwardzistów forma każe nam przypuszczać, że są oni w stanie utrzymać w dalszym ciągu pozycję lidera.

Rewelacją jest zwycięstwo kolejarzy warszawskich nad gdańską Spójnią 46:42. Po meczu tym drużyna Kolejarza Warszawy przesyła się z ostatniego na 9-te miejsce w tabeli. Dużo do powiedzenia w walce o mistrzowski tytuł będzie jeszcze niewątpliwie miało Ogniwo Kraków. Samorządowcy po niedzielnym zwycięstwie nad Kolejarzem z Poznania 39:28 wysunęli się na trzecie miejsce w tabeli.

Włókniarze z Łodzi przegrali na własnym terenie z „beniaminkiem” ligi Kolejarzem Ostrów. Wynik 40:36 (18:18) dla ostrówian mówi wyraźnie o jakości spotkania.

W ostatnim meczu ubiegłej niedzieli, Łódzka Spójnia pokonała zdecydowanie wojskowych z Warszawy 64:46. Był to chyba najlepszy mecz łódzian w tegorocznym sezonie mistrzowskim.

TABELKA			
Gwardia Kraków	9	8:1	461:343
Spójnia Łódź	9	7:2	441:377
Ogniwo Kraków	7	5:2	302:289
CWKS	9	5:4	423:415
AZS Warszawa	9	5:4	379:384
Stal Poznań	9	4:5	364:406
Kolejarz Ostrów	8	3:5	348:351
Kolejarz Poznań	9	3:6	334:397
Kolejarz W-wa	9	3:6	383:455
Włóknarz Łódź	8	2:6	331:333
Spójnia Gdańsk	8	2:6	312:326

SZERMIERZE ostrzą klingi

160 najlepszych szermierzy wszystkich Zrzeszeń rozpoczęło w środę 19 bm. zacięte boje o zaszczytny tytuł mistrzów Polski we wszystkich broniach.

Stawka będą nie tylko tytuły mistrzów. Zawody wrocławskie będą zarazem pierwszą eliminacją do Igrzysk olimpijskich.

Wspaniałe rezultaty osiągnięte przez młodzież szermierczą w meczu z mistrzowską drużyną świata — Węgrami, świadczą o wysokim poziomie polskiej szermierki i pozwalają przypuszczać, że w Helsinkach nie będziemy bez szans.

We Wrocławiu jeszcze raz zmierzy się rutyna z młodzieżą. W roku ubiegłym po raz pierwszy młodzież wzięła udział w mistrzostwach. W tym roku młodzież przypuścił generalny szturm. Zwycięzca mistrzostwa świata Gerewich — Zabłocki (Bud.), leworęki Twardowski (CWKS), młody Ł. Suski (L.), Małodobry z Katowic i wielu innych utalentowanych zawodników, to kandydaci na mistrzów.

CZY ZESZŁOROCZNI MISTRZOWIE OBRONIA SWÓJ POZYCJĘ?

Największe bodajże szanse w szabli ma inż. Suski (Stal-Pafawag). Kilkakrotnie mistrz Polski Nawrocki (Stal), nie wydaje nam się mieć ta-

Słowo sportowe

I-szy turniej klasyfikacyjny zakończony APEL PIĘSCIARZY do wszystkich sportowców Polski

Kasperczak najlepszy w wadze muszej

PODCZAS trzydniowego wielkiego turnieju bokserskiego w Gdańsku młodzi pięściarze wykazali nie tylko dobry i wyrównany poziom, ale i wielkie wyrobie polityczne. Z ringu gdańskiego padło donośne wezwanie bokserów do wszystkich sportowców polskich, odczytane przez zawodnika OWKS Bydgoszcz Soczewińskiego.

My uczestnicy I klasyfikacyjnego turnieju pięściarskiego zebrani w Gdańsku, stwierdzając konieczność wzmożenia wysiłków polskich sportowców w kierunku podniesienia poziomu i przyspieszenia tempa rozwoju naszej kultury fizycznej, postanawiamy po-



J. Kasperczak

dejmować indywidualne i zbiorowe zobowiązania, zmierzające do wypełnienia zadań, jakie przed ruchem sportowym postawiła uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydent Bolesław Bierut w swym liście do polskich sportowców.

Zdając sobie sprawę z tego, jakie czekają nas w związku z Olimpiadą, na której pragniemy zadokumentować wysoki poziom sportowy i moralny socjalistycznej kultury fizycznej oraz godnie reprezentować barwy naszej ludowej ojczyzny, zobowiązujemy się:

1. Systematycznie walczyć o pogłębienie naszej techniki i podnoszenie poziomu sportowego, w czym wzorować się będziemy na treningu i szkoleniu przodujących w świecie pięściarzy, trenerów i działaczy radzieckich.

2. Pogłębiać naszą świadomość polityczną i podnosić moralność sportowca Polski Ludowej, przestrzegając sumiennie dyscypliny zajęć sportowych w myśl hasła „pierwszy w pracy, pierwszy w nauce, pierwszy w sporcie”.

3. Wypełniać wzorowo obowiązki w zakładach pracy i szkole, czyniąc przyczynę do podnoszenia siły i obronności naszego kraju.

Na wezwanie to odpowiedział natychmiast nauczyciel polskich bokserów Feliks Sztam, który zobowiązał się całkowicie oddać swe umiejętności polskiemu bokserom oraz do 1. 12. 1952 r. wykształcić dwóch instruktorów boksu.

Trzecia porażka zapaśników Wrocławia

W BOGUSZOWIE odbył się mecz zapaśniczy o Puchar Miast pomiędzy reprezentacją Poznania i Wrocławia. Zwyciężyli poznanacy 5:3.

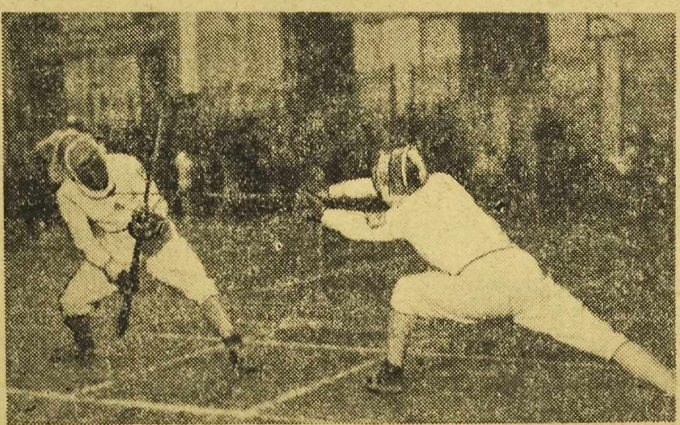
Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy drużyny poznańskiej): Nikodemski pokonał Sadowskiego, Sznajder pokonał na łopatki Piotrowskiego, Kauch przegrał z Dragiem, Jakubowicz zwyciężył Wadowskiego, Mielczek pokonał na łopatki w 14 min. Krysmalskiego III, Nowaczyk uległ Barłowski, Jankowski przegrał w 3 min. ze Skórzyńskim, Mąka zdobył punkty walkowerem. Sędziowali na macie Wojewódka Wr. i Niedźwiecki Poz. Na punkty: Koziński Boguszów i Sobek Poznań.

Pływacki Puchar Miast

SPOTKANIA pływackie o Puchar Miast zakończyły się zwycięstwem Warszawy nad Łodzią 143:84, Poznania ze Szczecinem 131:85 i Krakowa nad Bytomiem 113:88.

Na czele grup znajdują się Katowice, Warszawa i Poznań przed Krakowem, Wrocławiem i Szczecinem.

Dwa fragmenty z zeszlórocznych mistrzostw Polski w szermierce rozegranych na plany wrocławskiej. Na zdjęciu (na lewo) Paliga i Królikowski w walce na bagnety, oraz pojedynek florecistów Nawrockiej i Liszkowskiej (na prawo)



kich szans. W tym roku uległ często młodzieży, i nie przyjdzie mu łatwo obrona tytułu mistrza w szpadzie. Równie ciężko będzie obronić tytuł Czajkowskiemu we florecie, gdyż stawka jest najbardziej wyrównana. W bagnecie murewanymi kandydatami są starzy rywale Paliga i Królikowski (CWKS).

Inaczej przedstawia się sytuacja we florecie kobiet, gdzie młode zawodniczki z trudem tylko będą walczyć o wejście do finału. Poziom walkę będzie tu na pewno wygrał Nawrocka W-wa, zdobywczyni

III-go miejsca na mistrzostwach świata w Hadze w 1948 r.

Z Wrocławia prócz inż. Suskiego starują w mistrzostwach: Niwka, Ballica, Krajewski, Ostankiewicz, Ludwińczak, Sosnowski, Kłosowicz, Dobrowolski i M. Kuszewski (wszyscy Stal). Lempartówna (GW), oraz Pamieliak i Myszkowski (Kol.).

Największe szanse na finał mają, naszym zdaniem, Niwka, Dobrowolski, Krajewski i Ostankiewicz.

Wrocław dawną już nie oglądał dobrej imprezy szermierczej. Obecne za-

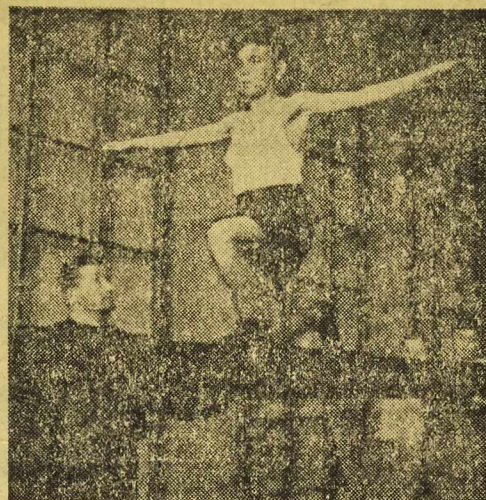
wody będą prawdziwą uczcą entuzjastów tego pięknego sportu. Czeroletnia batalia czołwki szermierzy polskich przyniesie z pewnością wiele emocji, setki zaciętych walk i na pewno dużą ilość niespodzianek. Nie dziwi nas przeto zainteresowanie, jakie wzbudziła ta impreza.

PROGRAM

Zawody odbywają się w sali Domu Kultury ORZZ ul. Mazowiecka 17 od dnia 19 do 22 bm.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy drużyny poznańskiej): Nikodemski pokonał Sadowskiego, Sznajder pokonał na łopatki Piotrowskiego, Kauch przegrał z Dragiem, Jakubowicz zwyciężył Wadowskiego, Mielczek pokonał na łopatki w 14 min. Krysmalskiego III, Nowaczyk uległ Barłowski, Jankowski przegrał w 3 min. ze Skórzyńskim, Mąka zdobył punkty walkowerem. Sędziowali na macie Wojewódka Wr. i Niedźwiecki Poz. Na punkty: Koziński Boguszów i Sobek Poznań.

Jesienne i zimowe chłody nie stoją na przeszkodzie w zdobywaniu różnych norm na odznakę SPO i BSPO. Uczniowie jednastoletniej szkoły im. Syrokomli w Radomiu zdają w czasie zajęć w f. normy na odznakę. Na zdjęciu jeden z uczniów 7 klasy w czasie ćwiczeń na równoważni.



Pingpongiści Ogniwa zwyciężają Stal Poznań 8:2 Arbach zdobywa 3 punkty

TOWARZYSKI mecz tenisa stołowego, rozegrany pomiędzy drużyną poznackiej Stali a mistrzem Polski Ogniwo Wrocław, nie należał do zbyt ciekawych. Wprawdzie wrocławianie górowali wyraźnie nad przeciwnikiem, wygrywając w wysokim stosunku 8:2, jednak trzeba zaznaczyć, że widzieliśmy już lepiej grającego Rosłana i Ciupryka.

W dobrej formie znajduje się Arbach, który w pierwszych dniach stycznia 1952 roku wyjeżdża do NRD wraz z ekipą polskich pingpongistów.

Po raz drugi oglądaliśmy drużynę poznacką. W ciągu ostatnich kilku miesięcy pingpongiści Stali poczynili duże postępy. Kowalczyk pokonał w dwóch setach chaotycznie grającego Rosłana, zaś z Arbachem stoczył zacięty pojedynek, przegrywając dopiero po trzech setach.

Ciupryk nadal nie może odnaleźć swej zeszlórocznej formy. Jak mogliśmy się zorientować posiada on duże braki treningowe, które z łatwością może uzupełnić tylko wtedy, gdy grać będzie częściej.

Wyniki: gra podwójna: Arbach, Ciupryk (Og.) — Kowalczyk, Tomczak II (Stal) 2:0 (21:12, 21:14).

Gry pojedyncze: Roslan — Tomczak I 2:0 (21:17, 21:10); Arbach — Tomczak II 2:0 (21:14, 21:8); Ciupryk — Kowalczyk 2:0 (21:15, 21:11); Arbach — Tomczak I 2:0 (21:12, 21:17); Roslan — Kowalczyk 0:2 (16:21, 18:21); Ciupryk — Tomczak II 2:0 (21:17, 21:5); Arbach — Kowalczyk 2:1 (21:16, 18:21, 21:11); Ciupryk — Tomczak I 1:2 (17:21, 21:19, 19:21); Roslan — Tomczak II 21:16, 23:21.

Notatnik reportera

KIEROWNICTWO sekcji pływackiej Ogniwa zawiadamia, że w dniu dzisiejszym o godz. 18-tej w lokalu klubu przy ul. Podwale Oławskiej 2 a odbędzie się zebranie, na które obowiązani są przybyć wszyscy członkowie sekcji.

WSRODĘ o godz. 15-tej w lokalu WKFF przy ul. Nowy Targ odbędzie się zebranie kierowników wszystkich sekcji hokejowych z terenu Dolnego Śląska.

TRENINGI sekcji lekkoatletycznej Gwardii przeprowadzane są trzy razy w tygodniu w Ośrodku Szkoleniowym na Stadionie Olimpijskim, pod okiem trenera Małeckiego. W poniedziałki od 19—21, środy i piątki od 18—20.

Bokserzy Wrocławia remisują ze Szczecinem

WSZCZECINIE rozegrano międzokolejowe spotkanie pięściarskie pomiędzy reprezentacją Wrocławia i Szczecina. Mecz zakończył się wynikiem 10:10. Obydwie zespoły wystąpiły w osłabionych składach, bez zawodników walczących na gdańskim turnieju. Wpłynęło to oczywiście na znaczne obniżenie poziomu spotkania.

Wyniki techniczne (w kolejności wag, na pierwszym miejscu zawodnicy Szczecina):

Sokołowski pokonał jednogłośnie na pkt. Woźniaka, Walczak po najbardziej walce dnia uległ na pkt. Fasce, Górecki przegrał na pkt. z Kuglerem, Kerdan uległ Adamusowi, Czarnecki nie rozstrzygnął walki z Rudnerem, Bargiel pokonał zdecydowanie Kucharskiego, Piński zwyciężył nieczysto walczącego Kocha, Kukulał zremisował z Dudkiem, Grzesiak już w pierwszych sekundach walki posłał na deski Ziębickiego. Po drugim ciociu zawodnik wrocławski zrezygnował z dalszej walki. Deringer przegrał przez t.k.o. w pierwszym starciu z Bielem II.

SPO — odznaką każdego sportowca

RADIO

ŚRODA 19 GRUDNIA PROGRAM I

15.25 Program. 15.30 Aud. dla świetl. dziec. 16.00 Dziennik. 16.20 Koncert. 17.00 Głos mają kobiety. 17.10 Pieśń o Stalinie. 17.15 Sad nad Proletariatem. 17.30 Aud. z cykl. Kompoz. tygod. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.20 Ułubione melodie. 18.30 Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.25 Wiadom. sport. 20.30 Pieśń kompoz. franc. 20.50 Odpowiedź fali 49. 21.00 Koncert. 21.30 „Janko Muzykant”. 21.45 Muzyka. 23.00 Ostatnie wiadom. 23.10 Hymn.

PROGRAM II

5.00 Pocz. aud. 5.05 Wiadom. poranne. 5.10 Koncert 5.55 Program. 6.00 Wiadom. poranne. 6.05 Wszechnica. 6.25 Aud. dla wsi. 6.35 „W rymie walca”. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 7.55 Wiadom. poranne. 8.00 Kurs jez. ros. 8.20 Muzyka. 8.35 Aud. dla kl. I i II. 9.20 Aud. szkolna IV. 9.40 Koncert. 10.20 Muzyka. 10.55 Małolejskie figury i figurki. 11.15 Muzyka i aktualności. 11.45 Głos mają kobiety. 11.50 Pieśń o Stalinie. 11.57 Hej na! 12.04 Dziennik. 12.15 Wieś tańczy i śpiewa. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 Na swojej nute. 13.15 Inform. 13.25 Program. 13.30 Wszechnica. 13.45 Aud. dla kl. V-VII. 14.10 Utwory na flet. 14.30 Powieść „Gorące dnie”. 14.50 Muzyka. 15.30 Aud. dla świetl. dziec. 16.00 Wszechnica. 16.20 Dziennik. 16.25 Muzyka. 17.00 Wiadomości. 17.05 Pogadanka sportowa. 17.15 Koncert. 17.45 Kurs jez. ros. 18.00 Muzyka. 18.25 Pieśń o Stalinie. 18.30 Wszechnica. 18.50 Muzyka. 19.30 Muzyka i aktualn. 20.00 Koncert. 20.45 Wspomnienia rolnicze. 20.50 Stan pogody. 21.00 Aud. dla Jugosławii. 21.30 Aud. w jez. franc. 22.20 Sonaty skrzypcowe. 22.35 Muzyka. 23.00 Fragmenty z oper. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24. Hymn.